

Kazimierski, Józef

Opisanie krzywd wyrządzonych poddanym w dobrach Holszany i Pasikiszki na Białorusi w 1554 roku

Przegląd Historyczny 53/4, 809-818

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JÓZEF KAZIMIERSKI

Opisanie krzywd wyrządzonych poddanym w dobrach
Holszany i Pasikiszki na Białorusi w 1554 roku

Badania nad sytuacją gospodarczo-społeczną oraz walką klasową chłopów w wielkich majątkach ziemskich na Białorusi, a także polityką kolonialną magnaterii oraz szlachty polskiej i białoruskiej w okresie przed unią lubelską ciągle jeszcze nie rozwinęły się w pełni — mimo zachowania się znacznych zasobów akt dotyczących wielkich majątków ziemskich także w archiwach polskich. Niewątpliwie jeszcze wiele informacji dotyczących przede wszystkim walki klasowej chłopów białoruskich jest rozszanych po różnych zespołach archiwalnych i tylko przypadkowo można będzie do nich dotrzeć. Przypadkiem również natrafiłem w aktach grodzkich i ziemskich warszawskich na protestację Beaty Kościeleckiej (1515—1576; córką jej była słynna Halszka Ostrogska), wdowy po Eliaszu Konstantynowiczu Ostrogskim (1510—1539)¹, właścicielki między innymi i dóbr Holszany, położonych w powiecie oszmiańskim, przeciwko szlachcicowi Tomaszowi Domaniewskiemu pochodzącemu z Domanewic, położonych w ziemi rawskiej, iż ten w czasie pełnienia obowiązków administratora w Holszanach dopuścił się poważnych nadużyć, a nawet zbrodni w stosunku do chłopów tam osiadłych.

Publikowany dokument jest więc skrupulatnym, chociaż niepełnym, opisem nadużyć Tomasza Domaniewskiego w stosunku do poddanych w dobrach Holszany i Pasikiszki. Dowiadujemy się z niego o licznych zabójstwach dokonanych przez Tomasza Domaniewskiego i jego służbę w wymienionych dobrach oraz siółach do nich należących: Girduszkach, Korkinach, Kremoszach, Krzycznikach, Mikuliczach, Prusach, Puszciskach, Odzkowiczach, Onanicach, Suchorowczinach, Szadkowiczach, So-

¹ Najważniejsza literatura dotycząca Ostrogskich i powiatu oszmiańskiego z położonymi tamże Holszanami: Cz. Jankowski, *Powiat oszmiański. Materiały do dziejów ziemi i ludzi*, cz. 1—4, Petersburg — Kraków 1896—1900; K. Lewicki, *Książęta Ostrogscy w służbie Rzeczypospolitej*, Równe 1938; K. Lewicki, *Książę Konstanty Ostrogski a unia brzeska 1596 r.*, Lwów 1933; *Pamiętnik zjazdu gospodarczego w Oszmianie w dniu 11 X 1931 r.*, Wilno 1932; K. Puławski, *Książęta Holszańscy*, Warszawa 1882; Z. L. Radziwiński, *Kniaziowie na Ostrogu Ostrogscy*, Kraków 1880; E. Rutkowski, *Genealogia domu Ostrogskich*, Wilno 1871; E. W. Szczerbicki, *Rok 1831 w powiecie oszmiańskim*, Wilno 1926; S. Wyslouch, *Ziemia oszmiańska na rubieży dwu kultur*, Wilno 1932 oraz I. Baranowski, *Halszka z Ostroga i jej lennicy podlascy*, 1907.

wiczach oraz Wdowikach, a także o licznych gwałtach jak zabieranie inwentarza oraz wymuszanie różnymi środkami przemocy dodatkowych świadczeń pieniężnych i w naturze. Powoduje to między innymi również i ucieczki poddanych oraz służby.

Dokument ten jest jednak bardzo interesujący nie tylko ze względu na nieludzkie gwałty oraz krzywdy wyrządzone poddanym prowadzące do ich ruiny, a tym samym majątku Beaty Kościeleckiej, co stało się niewątpliwie powodem odszukania administratora dóbr Tomasza Domaniewskiego i postawienia go w stan oskarżenia na terenie Korony, lecz także i ze względu na szereg innych interesujących danych. Dowiadujemy się z nich pośrednio o stosunkowo znacznej zamożności poddanych, o roli gospodarki pieniężnej na tym terenie, o uprawianych zbożach, o dużych ilościach płótna posiadanego przez poddanych, hodowli owiec, targach miejscowych itp. Należy tu podkreślić, iż Holszany leżały na ważnym szlaku handlowym wiodącym z Wilna aż na odległy Wołyń.

Ten skromny przykład na pewno nie upoważnia do daleko idących wniosków, ale może być traktowany jako sygnał dla podjęcia szerszych prac nad rolą szlachty polskiej w kolonizacji tych terenów przez magnaterię polską i litewską oraz zysków osiąganym stąd przy pomocy, jak w naszym przypadku, najbardziej okrutnych i zwyrodniałych metod. Fakt ten oraz różnice wyznaniowe i narodowościowe musiały powodować, iż na niektórych terenach Białorusi już w okresie przed unią lubelską dochodziło do ostrych przejawów walki klasowej na wsi.

W zakończeniu chciałbym krótko zanalizować wiarogodność protestacji i manifestacji wnoszonych do grodu przez właścicieli, dzierżawców i poddzierżawców oraz chłopów, jako źródła historycznego. Aktów tych bardzo dużo znajduje się w księgach grodzkich z XVI—XVIII wieku. Na podstawie znajomości materiałów sądowych z okresu staropolskiego muszę stwierdzić, iż są to materiały jak najbardziej wiarogodne. Można przekonać się o tym zestawiając wszystkie inne dokumenty dotyczące danego wydarzenia, czego w wypadku publikowanych niżej materiałów uczynić nie mogłem z powodu braku odpowiednich dokumentów, jak np. wyroki sądu referendarskiego czy też assessorskiego, inwentarze dóbr, lustracje itp. Materiały te świadczą, iż rzadko były różnice zdań co do krzywd wyrządzonych chłopom, różnice istniały tylko co do podstaw prawnych, wedle których panowie feudalni egzekwowali nadmierne powinności, stale zresztą je zwiększając. W wypadku publikowanego źródła można z całą pewnością stwierdzić, iż rejestr krzywd nie jest pełny, ponieważ ze względu na dużą odległość oraz okres siewów jesiennych (rzecz dzieje się we wrześniu) nie wszyscy mogli się stawić, by podać w grodzie krzywdy im wyrządzone.

Przy opracowaniu niniejszego materiału do druku, znajdującego się w księdze grodzkiej i ziemskiej warszawskiej z 1554 r. (dutka), oparłem się w zasadzie na instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku, opracowanej przez PAU, Wrocław 1953. W niektórych wypadkach odstąpiłem od jej zasad, a mianowicie ze względu na duże trudności nie modernizowałem nazwisk i imion, zachowałem również oryginalną pisownię niektórych trudniejszych wyrażań i słów. Znaczenie poszczególnych wyrazów ustaliłem na podstawie słowników — B. S. Lindego, „Słownik języka polskiego“, wyd. 2, Lwów 1854—1860 oraz J. Karłowicza, A. Kryńskiego,

W. N i e d Ź w i e d z k i e g o, „Słownik języka polskiego“, Warszawa 1900—1927, a dane biograficzne ustaliłem na podstawie herbarzów i podręcznika „Genealogia polska“.

Actum in curia regia varshoviensi sabbato post festum s. Francisci proxime a. d. 1554 in praesentia magnifici Georgii Jezewski castellani et capitanei varshoviensi

[6 października 1554]

Ingressatio iniuriarum Holshany ducis Ostroszensis

Domaniewski

Illustris ac magnifica domina Beata a Koszulecz relicta Illustris ac magnifici ducis Heleae Constantinowicz de Ostrorog palatinidis troczensis coram magnifico domino castellano et capitaneo varshoviensis in actu contento officioque praesenti castrensi varshoviensi deposuit in querella contra et adversus nobilem Thomam Domaniewski de terra rawensi servitorem et administratorem curiae suae in Olshany et Paskiski terrae magni ducatus Lituaniae et aliarum curiarum ad hanc idem curiam spectantium per praefatum Thomam Domaniewski in administratione et factura habitatum per integros septem annos. Quoniam ille collectis multis litteris promotorialibus a magnificis amicis suae Illustritatis cum quibus hic Varshoviam veniens presentatis illis litteris suae Illustritatis petiit instantissime assignari sibi constituique diem faciendi calculi seu rationis de administratura omnium proventuum curiae Olshany et aliorum bonorum ad curiam praedictam pertinentium per annos septem per ipsum perceptorum et retentorum offerens sese de omnibus proventibus bonorum praefatorum per eum in administratione sua habitatum per annos septem sufficienter suae Illustritatis redditurum rationem ac de querellis omnium subditorum coram sua Illustritati dominae uti domina sua sese iustificaturum. Quo audito consideratoque sua Illustritas quod is Domaniewski existens in eodem officio subditos ipsius alios interemit alios vero verberibus afflixit et alios minus iuste depactavit damnaque multa in bonis ipsis patravit propter magnam loci distantiam ut subditi suae Illustritatis possint constitui pro termino futurae rationis deposuit assignavitque praefato Thomae Domaniewski pro termino peremptorio diem sabbati festi sancti Michaelis proxime [22 września] praeteriti. Quem terminum ipse Idem Thomas Domaniewski tanquam servitor ultro et aequo animo suscepit compariturumque verbo suo nobili die praefato coram sue Illustritatae domine tanquam domina sua stare et comparere promissit ac de omnibus proventibus bonorum per eum administratorum interemptionibus ac verberacionibus subditorum depactatione illorum ac de aliis iniuriis per eum factis et illatis sufficientem rationem redditurum iustificaturumque pollicitus est constitutis tandem praemissis et pro fide sua promissis cum sua Illustritatae oblitus honoris sui et promissionis tanquam servitor, qui non est de servitio manu missus non expectato die reddendae rationis cum sua Illustritatae constituta nec se de querellis subditorum iustificando sub ignorantia quinimo nulla accepta a sua Illustritatae licentia nescitur, quo sese transtulit temerque profugit et termino assignato non comparuit. Tandem sua Illustritas expectato eo a die festo sancti Michaelis proxime [29 września] praeterito hucusque inclusive

satisfaciendo diei constitutae vocatisque subditis suis hic Varshoviam ex bonis facturae suae collocavit certos iudices et auditores iniuriarum suorum subditorum. Quarum conscriptum regestrum coram auditoribus produxit et quilibet subditorum suam iniuriam contra illum proposuit et probare voluit. Parata insuper existens rationem a praefecto Thoma Domaniewski de proventibus bonorum praefectorum audire et acceptare de occisionibusque ac verberationibus subditorum conquirendis et illatis damnis iustificationem, quia vero ipse existens servitor tanquam profugus sui honoris immemor existens non comparuit, ideo sua Illustritas ad hoc idem negotium postulabat a magnifico domino castellano et capitaneo warshoviensi deputari ministerialem et in instanti additus est suae Illustritati ministerialis curiae Varshoviensis providus Valentinus Falek cum nobilibus duobus Joanne Paczkowski et Laurentio Ploniewski coram quo ministeriali et nobilibus protestatio de his facta est quibus omnibus idem ministerialis cum nobilibus praesens interfuit et audivit propositionesque subditorum et registra super damnis et aliis super eum patratibus excessibus vidit et audivit facta nobilibus sibi adiunctis protestatione ad acta praesentia praemissa recognovit. Quorum damnorum et excessuum Thomae Domaniewski series est talis.

Popisanie krzywd poddanych Jej Mości Księżny Ostroszkiej Holszańskich, który mienią być im podzialany od Domaniewskiego urzędnika holszańskiego.

Z Prus Iwaniecz Stepanowicz żałuje na Domaniewskiego, iż zabił na śmierć brata jego rodzzonego Jewlascha własną ręką swoją w Paschkischkach w dworze Jej Mości na robocie jegoż siekierą.

Z Holszan Mielniczka Holszalska, poddana Jej Mości Mieczkowa Brinnikowa, żałuje się na tegoż służebnika Domaniewskiego na Walentego, iż naszedłszy na dom tamże w Holszanach męża jej Mielnika na śmierć zabił.

Z Korokin Simon Milochowicz żałuje na Domaniewskiego, iż zabił na śmierć własną ręką swą brata jego rodzzonego Petrasza na dworze w Puszcziskach na robocie.

Z Mikulicz Nastusia Hriniczowa żałuje na Domaniewskiego, iż najachawszy na dom męża jej Hrinca zabił na śmierć własną ręką. A na ten czas w kleczy¹ z kubła wzięto u niej 2 kopie groszy², 100 lokieth płótna. Po tym zapieczetował jej dom, a za to iżby odpieczetował wziął na niej kopę groszy, ośm solanek³ owsa.

Jeszcze ta Nastusia żałuje na Domaniewskiego, iż sędziwszy męża jej nieboszczyka Hrinca we spółek z urzędnikiem kniazia Dubrowieckiego⁴ na Vasku Jakubowiczu poddanym tegoż kniazia Dubrowieckiego, na którym nieboszczyku Hrinczu mężu jej skazali 6 kóp groszy i perresud⁵ wzięli, a teraz jej tego wyprawić nie chce.

Z Kricznikow Parolik Stasinkowicz żałuje na Domaniewskiego, iż ojca jego Stasinka na śmierć zabił w Puszcziskach w dworze własną ręką.

Michalcza stróża dwornego Domaniewski zabił, statek i wszystkie majątność zabrał, syna jego Jakimca przegnał, drugiego syna Łukasza zawiózł na Volin⁶ nie wiedzieć gdzie go podział, a trzeciego mniejszego Miska Szczekowi oddał, krowę cielną, a drugą cielicę, konia swego jako półtory kopy, wieprzów 2, gęsi, kury i wszystko co było etc.

¹ Kleć — budowanie z gliny lepiącej, lepianka.

² Kopa groszy litewskich — równa 75 groszom polskim.

³ Solanka — miara objętości gospodarska, więcej niż 1/8 część beczki, mierzy się nią sól, kartofle.

⁴ Dubrowiecki Stemion, kniaź.

⁵ Peressud — wydatki procederowe.

⁶ Volin — Wołyń.

U bojar putnych⁷ Perchalow Domaniewski wziął 5 kóp groszy bezwinnie krom prawa etc.

U Woldzinka poddanego Jej Mości wziął wołów 2 dobrych, sthali⁸ 3 kóp, a krowę trzecią samemu dał obwiesić.

O inszych od Marszczinach co Domaniewski brał świadom wszystkich morderstw Tarasz Olizarewicz poddany Jej Mości bojarzyn putny żałuje na Domaniewskiego, iż w Holszaniech sam swą ręką utopił go był pod koło, aż go mieszczanie wyjęli.

Dmitr Schirkowicz bojarzyn tego Dubrowieckiego odjął ziemię poddanym Jej Mości na 30 beczek; Domaniewski nie dbał, nie bronił ani dojeżdżał.

Surwilowie bojary królowi odjęli ziemię na 30 beczek poddanym Jej Mości Snikrniathom; Domaniewski nie dbał, nie bronił ani dojeżdżał.

Którzy dla krzywd odeszli.

Fedor Wargulicz z synmi samotrecz z Prus⁹ wyszedł do Wilna i tam mieszka. Z Sowicz Januk z żoną i z dziećmi poszedł precz.

Z Korkin Daschelis Zwęki i ze wszystką siemią poszedł precz; powiedzieli, iż syna jego dał obwiesić bezwinnie, a majątność zabrał.

Z Kricznikow Prus Petrelis ze wszystką siemią poszedł precz.

Hrnielis Iwaskowicz poszedł precz z tegoż siota.

Fedorecz Zajac parobek niewolny z dwora uciekł precz dla bicia wielkiego. Jadwigę dziewczkę poddaną Jej Mości z sobą wziął.

Domaniewski pobrał od Marcina wedle powieszczi Iwancza Pietucha po bracie jego Lukumczu.

Iwaniecz Jewlasch żałuje na Domaniewskiego, iż krom prawa bezwinnie wydał w niewolę poddanego Jej Mości, a siostrzeńca jego na imię Kondratcza Kosinskiemu przyjacielowi swemu pisarzowi wojewody wileńskiego.

Z Prus Danikowa Marina żałuje na Domaniewskiego, iż po śmierci pierwszego męża jej Iwana Semenowicza bezwinnie krom prawa zapieczętował dom i nie chciał odpieczętować aż musiała dać 10 kóp groszy.

Po tym stanowiąc tych złodziejów ku prawu, którzy zabili męża jej, wziął na niej kopę groszy. Świątość, którą zjęli ci złodzieje zabiwszy męża jej, tę wykupiła u Domaniewskiego, dała 2 kopie groszy.

Kiedy już Domaniewski tych złodziejów osądził na śmierć, wziął u jednego 7 kop i 20 groszy — to pieniądze męża jej.

Po tym od tych złodziejów pereshudu wziął u niej 5 kóp groszy, a jej niczego nie przysądził, ani wrócił polanczuznego¹⁰ od dwu złodziejów kazał po 12 groszy dać, a katu po 12 groszy.

Jeszcze ta Daniłowa żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie odjął był u niej sanczecie Lazunhiską. Ona, aby jej dał pokój, musiała dać 2 kopie groszy od tego co jej zasię wrócił.

Też co na swej ziemi własnej przerobiła niwy Domaniewski przyjachawszy zaręczył, aby tych niw nie robiła. Musiała mu dać od tego półtory kopy groszy, 2 czmicze¹¹, miodu za 15 groszy jemu kupiła.

⁷ Bojar putnych — ludzie putni — rodzaj szlachty zależnej, zobowiązani do służby wojskowej, jazdy z pańskimi listami oraz do częstych w tym czasie czynszów i postug dodatkowych (łóki, udział w polowaniu itp.). Zaliczeni ostatecznie do ludzi prostych stali się powolnym narzędziem kształtowanym przez wielką własność wedle jej potrzeb.

⁸ Sthali — znaczenia nie ustalono.

⁹ Prus — nazwa siota.

¹⁰ Polanczuzne — rodzaj powinności.

¹¹ Czmicze — rodzaj tkaniny.

Po tym parobcy jej do własnego lasu pojechali wlabo¹² Domaniewski najechawszy tych parobków jej pobił, konie pobrał i wziął u niej przez winnie 3 kopy groszy, funt pieprzu.

Tenże Domaniewski naprawił na nią poddanego Jej Mości Czięgacz ją bez winnie i wziął na niej 12 kóp groszy.

Jeszcze ta Daniłowa żaluje na Domaniewskiego, iż kiedy dowiedział się, iż mąż jej Daniło w tych krzywdach pojechał do Księżny Jej Mości żalować się, rozkazał jej, aby pieniądze i wszystkie majątność swoją przed nim położyła. Ona bez męża tego uczynić nie śmiała. On za to kazał ją pojąć i do więzienia osadzić aż Fedor Zankowicz, a Linko poddany Jej Mości wyręczyli ją do wtorku. A kiedy wtorek przyszedł porucznicy postawili ją przed nim. On zasię kazał ją być do więzienia posędzić. Ona bojąc się więzienia jedna go przez tesz poruczniki i musiała dać 2 kopie groszy, złoty czerwony, funt pieprzu, ćwierć szafranu, 4 Jochzie¹³.

Z Prus Fedor Lenkowicz żaluje na Domaniewskiego, iż w Holszanach najechawszy na dom jego podwornika, jego na imię Żuka i żonę jego Hanię zbił i zranił, szkody poczynił, beczki z piwem porąbał, 2 wary piwa rozlał, co on szacuje 80 groszy. Tegoż czasu służebnik jego Misko u tej podwornice z gielnikiem¹⁴ półtrzeci kopy groszy oderwał, a w świetlicy sam Domaniewski piec rozbił szacuje jako 40 groszy. A ten podwornik jego dla tych krzywd z podwórza precz poszedł posiedzanego kopę groszy niezapłaciwszy.

Po tym zasię drugiego podwornika jego Iwańcza i żonę jego Owdoczię najechawszy na dom Domaniewski także zbił i zranił. Ludzie w karczmie pobił, poranił i beczki z piwem porąbał, czego szacuje 40 groszy. Tegoż czasu Misko służebnik jego u podwornice Zmossną [s] oderwał 2 kopie groszy. Po tym po trzeci kroć sam Domaniewski najechawszy na toż podwórze jego umyślnie chcąc go zabić, alie go powiada w domu nie zastał. Mało na tym mając trzeciego podwornika na imię Heidzinka i żonę jego Marynę kazał puhami¹⁵ bić przed sobą, a służebnik jego Walenty w ten czas u podwornicy oderwał półtory kopy groszy, a niewiastkę tegoż podwornika na imię Hannie w ten czas niemocną po dziecięciu trzeci dzień puhami bić kazał, która mało nie umarła, a Walenty służebnik jego z gielnikiem spod głowia 40 groszy u niej wyjął. A co na ten czas sedy porąbał szacuje pół kopy groszy.

Z Prus Iwan Wargulica z bratem swoim Bohdanem i syny swojemy Daniłem Awramem żalują na Domaniewskiego, iż kiedy jahali z Holszan z targu do domów swoich nakupiwszy rzeczy targowych, on za niemi począł gonić za Iwanem Wargulą gonił, który do dworu księdza biskupa wileńskiego uciekł przed nim i stąd go wziął gwałtem, zbił, zranił i związawszy do Paschkiszek przywiódł i w okrutne więzienie posadził. A na on czas 2 wozy z końmi wziął, na których woziech sukna było litewskiego siermiężnego 4-sta lokieth, płótna 3-sta lokieth, czimczow pięćset siodło szafianowe i inszych rzeczy nie mało, a gotowych pieniędzy 15 kóp z czeresłem na niem wzięto. O ty krzywdy raczyła Jej Mość pisać list swój do Domaniewskiego, aby się usprawiedliwił przede mną i przed bojary Jej Mości we wszystkim, gdzie usprawiedliwić się nie chciał.

Z Sownicow Janusko Daskowicz we spółek z synem swoim Bartłomiejem żalują na Domaniewskiego tym obyczajem, pokradł u Bartłomieja Januszkowa syna nie jaki Andreiecz Iwankowicz tegoż sioła człowiek w kleczi z kubła 20 kóp i 3 kopy groszy, gdzie Bartłomiej z ojcem swoim Januskim uciekli się do Doma-

¹² Wlabo — znaczenia nie ustalono.

¹³ Joch — móg.

¹⁴ Gielnik — porcyjka, węzełek.

¹⁵ Puha — bizuń z pasków skórzanych pleciony.

niewskiego do urzędnika żałując na tego szkodnika swojego. Domaniewski po onego złodzieja posłał i kazał go pojmać i osadzić po tym też i po onem pieniądze posłał, o których złodziej powiedział, gdzie je był zachował pokradłszy. Służebnika swego Miska Diaka przistwą¹⁶ Hordzieja a fedcza Briminka poddanych Jej Mości, a synmi Bojarzyna księdza biskupa wileńskiego Liczkowskiego stroną. Bartłomiej z ojcem swoim za onemi pieniędzmi swojemi przyszli. On prawo na złodzieja osadził. Złodzieja dał obwiesić, a pieniędzy 23 kopy do siebie wziął, a pereszudu jeszcze 2 kopy 20 groszy musieli dać, co nie na niego miało przisch, ale Jej Mość księżnie.

Z Sowiczow Buczko Iwanowicz żałuje na Domaniewskiego, iż kiedy brata jego Andrzejca za ty pieniądze 23 kopy, które pokradł u Januszkowa syna obwiesono troje dzieci po nim w dwor zabrał. Tych w dworze na ten czas nie masz. Przy tym jeszcze wziął troje bydła rogatego, klacze, owiec ośmioro, zboża z kłeczy 5 beczek, kurów 10, pszczoł dwoje tego nie masz, kozuch nowy zonaczki, soroczek pospolitych 9, rządna 2, płótna cienkiego 40 łokci w wale, zgrzebnego płótna 25 lokieth, namiethczow 6¹⁷.

Z Sowiczow Marciniec Iwanowicz żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie wsadził go w więzienie i dzierzał go półtorej niedzieli, drzewiej go niewypuścił aż musiał dać 70 gr., a beczkę owsa kupiwszy za 20 gr.

Jeszcze wsziszcy Sowiczanie żałują na Domaniewskiego tym obyczajem. Jej Mość Księżna, gdy racyła być w Paszakiszkach przesiedziała na poddaniu swoim na Bochdzielni Michnowiczu Wojciechowi Michałowskiemu bojarzyno księdza biskupa wileńskiego za głowsczinem człowieka jego 10 kóp gr., gdzie po wyjechaniu Jej Mość z Paszakiszek ten Michałowski przez niemały czas prosił Domaniewskiego, aby odprawę dał. On odprawy dać nie chciał. Michałowski najechawszy na imienie Jej Mość Sowiczi mocno gwałtem poddanego Jej Mość prawego człowieka Januszka pojmał za gardło i okrutnym go więzieniem dręczył przez niemały czas. Synowie żałując ojca swego okupili go z onego więzienia i dali za niego 10 kóp. Po tym Janusko wyszedszy z onego więzienia uciekł się do Domaniewskiego opowiadając, iż go było niewinnie pojmano. Domaniewski mimo onego winowacza, który miał czym płacić, nakinał na niego wszystkie onem 10 kóp, którą musieli Januszkowi zapłacić, gdzie też służebnikowi jego dzieckowania zapłacił 44 gr. W tym oni od niego krzywdę sobie mienią być.

Z Sowiczow Miczko Petriczyc żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie synów jego dwóch na imię Stassynka Janka pobrawszy ich do tarasa¹⁸ posadził, drzewiej nie wypuścił aż 40 gr. da, dwie beczki owsu.

Z Sowiczow Peczko Januskowicz żałuje na Domaniewskiego, iż go bezwinnie zbił i z mordował na roboczie w Paszkiskach, którego koni 2 hody¹⁹ nie mógł i teraz kaleka.

Z Krzicznikow Paweł Nieszczerewicz żałuje na Domaniewskiego, iż bez czerhi²⁰ wziął u niego konia w podwodze, samego do więzienia osadził, drzewiej nie wypuścił aż mu dał półczniem groszy.

Z Girduszek Zofia Marczinczowa żałuje na Domaniewskiego, iż po śmierci pierwszego męża jej wziął u niej konia i wołu bezwinnie. Wołu okupiła, 20 gr. dała,

¹⁶ Przystaw — straż, ochmistrz, włodarz, nadzorca, ekonom.

¹⁷ Namiotka, namietka — ubranie głowy u wieśniaczek (na Polesiu i Rusi) składające się z wąskiego, rzadkiego, lecz dość cienkiego i białego płótna, zwykle oszyte czerwonymi brzeżkami; po zawinięciu nim głowy, jeden koniec przeprowadza się pod brode, a drugi, nieco rozpięty, spuszcza się na plecy.

¹⁸ Taras — więzienie, kłoda, turma, wieża.

¹⁹ Hody — ani węz, ani sposób, ciężko, trudno.

²⁰ Czerka — znaczenia nie ustalono.

a koń i do tych czasów u niego. A nad to jeszcze wziął u niej bezwinnie gotowych kopę groszy. Jeszcze też Zofia żąda na Domaniewskiego. Przysłał Michała Mor-dasa bojarzyna Jej Mość i wziął pospolitego zboża, żyta, owsa, greczychy, jarzicze wszystkiego 10 beczek bezwinnie krom prawa.

Z Girduszek Czernel żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął u niego konia, którego był kupił za kopę i za 3 gr.

Z Sownicow Bochdan Marczinowicz przestaw żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął u niego konia, a po tym woła.

Nad to wszystko żądają na Domaniewskiego poddani Jej Mość tych słó Krziczniki, Sownicy, Girduski, Korkini, Kremoszi, Szadkowiczi i nowinszcine²¹, którą na nich nakinał roku 1551 z każdej służby po 6 gr, a tych służb 11, z dymu zasię po kurzycy i po jajec. Nad to jeszcze z służby po 2 beczek owsa. A na on czas służebnik jego Mesko Dijak wybierając na nich te nowinszcine wziął grabieźnego w Kricznikach z służby Nieszczerewiczów 13 gr, 10 łokiet pótna jako 8 gr. Z służby Paczikowicz wziął grabieźnego 13 gr., z służby Zlicz wziął 13 gr. grabieźnego, Ussowiczow służby u Miczka, u Sidzinka grabieźnego wziął 13 gr. Z służby Zamiska Daskowicza grabieźnego wziął 3 gr. W Girduszkach z służby wziął grabieźnego pół kopy gr., a przed się z każdej służby dali po 6 gr. tej nowinszcini i po 2 beczki owsa. A po tym składzie wziął jeszcze u nich krowę, którą sprzedał za 40 gr. Wojcielowi tamże poddanemu Jej Mość i powiadają, iż nie wiedzą, aby to co na nich brał miało do Jej Mość doszc jeszcze. Czy Woloszcianie żądają na Domaniewskiego, iż roku 52 także nakinał na nie nowinszcine na 11 służeb na każdą służbę po 2 beczek owsa, a tego niniejszego roku 54 wziął na nich nowinszciny 5½ beczki owsa, 9 kurow, a z dymu po 10 jajec.

Z Sownicow Bartłomiej Daskowicz żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął u niego klacze, a po tym woła.

Z Kricznikow Schnim żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął u niej 2 kopy gr. gotowych, 40 łokiet płótna, lnu 100, a w więzieniu dzierżał ją 2 niedzieli bezwinnie.

Z Kremeszow Pietrasz Mieczkowicz żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął na nim 1½ kopy gr., a po tym za jakąś nowinszcine wziął na nim 12 gr. bezwinnie.

Z Korkin Mikołaja Nanikowicz we spółek z matką swą żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął na niej kopę groszy, 40 łokiet płótna a na rogi dwoje, 2 topory, 3 soroczki, dwie koszie. Skowroda, Andrzejka służebnika swego przysłał grabiąc.

Z Mikulicz Lazar żąda na Domaniewskiego przysłał humiennika Trochima i kazał mu wziąć krowę od cielęcia bezwinnie krom prawa.

Z Mikulicz Hordziejewa żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął u niej woła, a wieprza karmionego.

Demid syn jej żąda na Domaniewskiego, iż co sędził z urzędnikiem kniazia Wiszinowiczkiego z krupką na poddanym tegoż kniazia na Wojczelni Kriwczowiczu za szkody 4 kopy bez 15 groszy i pereszud na nim wziął, a teraz tego wyprawić nie chce.

Z Mikulicz Hrin Fedzko Paszkowiczy żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa kazał u nich 2 siermiedze wziąć.

Z Suchorowcziny Aleksiej żąda na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął na nim 2 kopie groszy. A po tym bezwinnie krom prawa wziął na nim kopę groszy, wieprza karmnego, 2 solanki owsa.

²¹ Nowinszcina — powinność feudalna, wynosząca w 1551 roku na Białorusi po 6 gr z każdej służby i 2 beczki owsa.

Matka jego Iwaszkowa żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął u niej kopę gr., wieprza karmnego, 15 lokiet płótna.

Z Odkowicz Jurgieło Stankiewicz żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa, gdy był humiennikiem ptacy strawił 3 snopy żyta w stercie. On za to wziął na nim 2 kopy groszy, 2 beczki owsa. A po tym powiada, Gdy tę styrtę w głodny czas poddanym Jej Mość rozdano tedy zupełna i te 3 snopy znaleziono i doliczono. Po tym drugi raz także bez winy krom prawa wziął na nim kopę groszy.

Z Kricznikow Andrejko Mikołajowicz żałuje na Domaniewskiego, iż bez winy krom prawa kazał mu wziąć wołu ornego i nie wrócił aż musiał dać 70 gr.

A po tym drugiego czasu powiada, iż przistaw Hordziej z humiennikiem Jurgedeschem owcę pograbioną z Sowiczow przywieźli do jego domu, którą wioząc gorących dni udusili i wrzucili martwą do jego chlewa. On obwiódł to sąsiady swoimi, przistaw z humiennikiem nie biorąc onej owcy jachali precz. Domaniewski bezwinnie krom wszelakiego prawa kazał mu wziąć dwoje owiec. On poszedł do dworu za onemi owcami. Domaniewski kazał go w taras posadzić i dzierzał go 3 dni i wziął na nim 10 gr. Po tym także bezwinnie krom prawa kazał wziąć u niego krowę, którą powiada odesłał panu Koczieleczkemu na on czas kiedy był w Wilnie, a kiedy chodził do niego o te krowy. On kazał go wsadzić w taras i niewypuścił aż musiał dać kopę groszy.

Tenże Andrejko żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie przysłał przystawa dzisiejszego i kazał u niego wziąć drugą krowę i niewypuścił aż musiał dać beczkę owsa kupiwszy za 7 groszy.

Tenże Andrejko żałuje na Domaniewskiego, iż przesłał tegoż przystawa i kazał mu wziąć trzecią krowę bezwinnie krom prawa, którą wymorzył dzierząc w chlewie i musiał ją wykupić. Dał od niej 200 lnu, a po tym, gdy onę krowę wziął wymorzona, nie dowiózł do domu i zdechła. Co powiada obwodził ludźmi dobrimi cudzosielcy i swoimi.

Iwaniec żałuje na Domaniewskiego, iż żonę i córki jego wydał Bochdanu Wargulie za pokliep. O złodziejstwo o to by Domaniewski miał sąd swój odkazać, którym to obyczajem będzie sędził.

Z Holszan Hriczko Jaczkowicz żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie krom prawa wziął na nim pół kopy groszy. A po tym powtóre, gdy przyszedł do niego do dwora bezwinnie kazał go osądzić i dzierzał go 3 dni aż musiał dać 20 gr.

Z siola Onanic Iwan Ilcz żałuje na Domaniewskiego Walentego, iż naszedłszy na gospodę jego w Holszanach, gdzie był bezwinnie go zbił i zranił i dwa palca uciął mu, które jest chrom.

Z Prus Toma Ladicz żałuje na Domaniewskiego, iż sędził go z Fedorem Zankowiczem o wybranie pszczoł, czego nań Fedor nie przywiódł wskazał na Tomie półkopy groszy, za którą półkopy gr. kazał mu wziąć dwoje klacz.

Tenże Toma żałuje na Domaniewskiego, iż bez winy wziął na nim rubl.²² gr.

Z Perchalow Ambrożej żałuje na Domaniewskiego, iż bez winy wsadziwszy go do okrutnego więzienia wziął u niego konia, a wołu i zaprzedał poddanemu Jej Mość do Prus Fedoru Zajaczu w kopie gr. co musiał wykupić.

Z Prus Iwan Wargulicz z bratem swoim Bochdanem żałują na Domaniewskiego, iż bez winy krom prawa wziął na nich dwie kopie gr. Też Abramczu dwornemu parobku także bezwinnie wydał na nich półtory kopy gr.

²² Rubl, ruby — gruby.

Tenże Iwan żałuje na Domaniewskiego, iż bezwinnie synów jego Daniła, Awrama pojmawszy do więzienia posadził, drzewiej ich niewypuścił aż musiał dać Iwan 4 kopy gr.

Z Prus Awram Wargulicz żałuje na Domaniewskiego, co parobcy jego we własnym lesie jego drwa rąbali i tak jako by mieli naleść lisicę umarłą, którą Domaniewski wziął. Awrama samego pojmał i do więzienia osadził bezwinnie, drzewiej niewypuścił aż dwie kopie gr. dał.

Po tym inszego czasu czeladź Awramowa, na niby chodzili. On także bezwinnie kazał ich pojmać i do więzienia posadził i za to wziął na Abramie 3 kopy gr.

Jeszcze insze krzywdy mogą być pisane jeno, iż poddani Jej Mość jeszcze nie wszyscy mogli się zebrać, a to za robotami, drudzy iż daleko a różno żywią.

Krzywdy od Domaniewskiego poddanym Jej Mość z Wdowików.

Iwaszczuk Alexiejewicz żałuje na Domaniewskiego, iż Moisznik tegoż siola człowiek poddany Jej Mość za swoje czerdę²³ najął go z koniem w podwodę jechać za Domaniewskiem z pościelą do Girdrojé i za tę drogę dał mu 7 gr. Po tym kiedy Iwaszczuk z tej drogi zjeździł Moisynek pozwał go przed Domaniewskiego, iż by on tych pieniędzy na tej drodze strawić tak wielie nie miał, aby mu wrócił ostatek. Domaniewski one 7 gr. Iwaskowi przysądził i wziął na nim perezszudu półosmadziesiąt gr.

K temu jeszcze Domaniewski zawiódł księżnie Jej Mość z sąsiadami jako z kniazem Dubrowickiem Siemieniem, a z panem Augustynem Finfem poddanych ich niektórych pozabijał na śmierć, niektórych poranił, pobił, podrał, połupił, szkody poczynił.

Quibus sic peractis ex parte praefatae illustris ac magnificae dominae Beatae ac subditorum omnium supra expressorum tam coram praesenti officio castrensi warsoviensi iudicibusque quam etiam coram ministeriali et nobilibus praefatis et aliis multis contra praefatum Domaniewski tanquam servitorem profugum et de praemissis inculpatum ut praefertur facta est solennis protestatio et diligentia protestatis coram praefato domino castellano warszowiensi tanquam capitaneo huius loci et iudicibus ministerialique et nobilibus de eisdem Domaniewski tanquam servitoris non manu misi excessu contumaciae ac non satisfactione termini ut premissum est per eum suscepti prout praefatus ministerialis et cum nobilibus sibi adiunctis de his omnibus relationem coram praesenti officio fecit personaliter quia his omnibus praesens interfecit eaque suprascripta vidit et audivit.

AGAD, Warszawskie ziemskie i grodzkie, nr 38 (1554 r.), k. 160—170.

²³ Czereda — długi rząd, kolej, szereg, kupa, zgraja.